

# Marek Chmielewski

---

## Orędzie fatimskie lekarstwem na europejską chorobę horyzontalizmu

---

Salvatoris Mater 18/1/4, 139-151

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zyjąc na przełomie II i III tysiąclecia, jesteśmy świadkami nasilenia się zjawiska zwanego powszechnie globalizmem oraz związanej z nim globalizacji. W pierwszym przypadku chodzi o ideologię integracji lub unifikacji ludzi i narodów, która dotyczy także jedności władzy, sił i środków w skali całego świata. Natomiast w drugim przypadku mowa jest o wielokierunkowym i wielopłaszczyznowym faktycznym procesie integracji przede wszystkim w obszarze gospodarki i handlu. Obydwa te procesy silnie oddziałują na kulturę, w tym również na życie religijno-duchowe<sup>1</sup>.

Jak zauważa św. Jan Paweł II, wpływ ten może być jak najbardziej pozytywny, otwierający nowe możliwości rozwoju i współpracy, ale może też okazać się zjawiskiem szkodliwym o poważnych konsekwencjach. *Wszystko zależy od pewnych zasadniczych wyborów, a mianowicie od tego czy «globalizacja» będzie służyć człowiekowi, i to każdemu człowiekowi, czy też wyłącznie rozwojowi odebranemu od zasad solidarności i współudziału oraz od odpowiedzialnie stosowanej zasady pomocniczości<sup>2</sup>.*

Papież nie kryje, że jednym z negatywnych skutków wspomnianych procesów, który najbardziej widać w płaszczyźnie antropologiczno-duchowej, jest tzw. horyzontalizm. Tak głęboko wnika on w różne obszary życia poszczególnych jednostek i całych społeczności, że można mówić o swoistej nowej duchowości<sup>3</sup>, którą cechuje przede wszystkim utrata nadziei, a więc lęk i rozpacz. Są one destrukcyjne dla ludzkiej natury i nie do pogodzenia z wiarą chrześcijańską. Z tej racji święty Papież pisze o chorobie horyzontalizmu, która trawi duchowo-moralną tkankę Europy<sup>4</sup>.

Skutecznym lekarstwem – jak się wydaje – na tę chorobę jest przyjęcie orędzia objawień fatimskich i wprowadzenie go w życie nie tyl-

Ks. Marek Chmielewski

## Orędzie fatimskie lekarstwem na europejską chorobę horyzontalizmu

SALVATORIS MATER  
18(2016) nr 1-4, 139-151

<sup>1</sup> Zob. A. POSACKI, R. BORKOWSKI, *Globalizm*, w: *Encyklopedia „białych płam”*, red. A. WINIARCZYK i inni, t. 7, Radom 2002, 51-63.

<sup>2</sup> JAN PAWEŁ II, *Audjencja dla przedstawicieli związków zawodowych i przedsiębiorców* (2 V 2000), w: TENŻE, *Europa zjednoczona w Chrystusie. Antologia*, wybór i opr. L. Sosnowski, G. Tirowski, Kraków 2002, 362.

<sup>3</sup> Zob. Z. PASEK, *Nowa duchowość. Konteksty kulturowe*, Kraków 2013, 37-38; J. MARIANŃSKI, *Nowa duchowość jako megatrend społeczno-kulturowy – mit czy rzeczywistość*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne” (2015) nr 13(4), 22-45.

<sup>4</sup> Por. EiE 34.

ko środowisk chrześcijańskich, ale także – a może przede wszystkim – w życie społeczności europejskiej, która w zatrważającym tempie laicyzuje się, otwierając się tym samym na obcy kulturowo i do tego radykalny islam.

Podjęta tu refleksja nie ma na celu wyczerpania wieloaspektowego zagadnienia, a jedynie zasygnalizowanie wybranych treści orędzia fatimskiego, które pozostają w związku ze wspomnianą charakterystyką horyzontalizmu.

## 1. Charakterystyka horyzontalizmu

Niemal od początku swego pontyfikatu św. Jan Paweł II dostrzegał zjawisko horyzontalizmu, czemu wielokrotnie dawał wyraz w swoich alocukcjach i dokumentach, choć sam termin w jego pismach pojawiał się dość rzadko. Na przykład w adhortacji apostołskiej *Ecclesia in Europa* o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy (28 VI 2003) tylko jeden raz użył słowa „horyzontalizm”, wzywając duchownych, aby byli *znakiem sprzeciwu i nadziei dla społeczeństwa chorego na horyzontalizm i potrzebującego otwarcia na Transcendencję*<sup>5</sup>. Niemniej jednak na początku pierwszego rozdziału tego dokumentu wiele miejsca poświęcił dość wnikliwej analizie omawianego zjawiska.

Streszczając myśl Papieża, należy stwierdzić, że horyzontalizm jest pewnego rodzaju światopoglądem, z którym wiążą się określone zachowania moralno-duchowe. U ich podstaw jest radykalny redukcjonizm antropologiczny, który nie uwzględnia transcendentnego wymiaru ludzkiej natury. Polega więc na sprowadzeniu całej ludzkiej egzystencji do wymiaru doczesnego, kończącego się niejako wraz z horyzontem, do którego ogranicza się przestrzeń zainteresowań współczesnego Europejczyka, a tym samym na zanegowaniu właściwego ludzkiej naturze otwarcia na transcendencję. Z tego rodzi się u współczesnego człowieka poczucie zagubienia, dlatego – jak zauważa św. Jan Paweł II – *tylu ludzi sprawia wrażenie, że są zdezorientowani, niepewni, pozbawieni nadziei*<sup>6</sup>.

Właśnie brak nadziei, to – zdaniem Papieża – zasadniczy przejaw choroby horyzontalizmu, czego wyrazem jest między innymi utrata pamięci i dziedzictwa chrześcijańskiego, co widać w sprzecznym z historyczną faktografią przemilczaniu doniosłego wkładu chrześcijaństwa w kul-

<sup>5</sup> TAMŻE.

<sup>6</sup> TAMŻE, 7.

turę europejską. Świadczy o tym coraz częstsze w krajach zachodnich traktowanie zabytków i pomników kultury chrześcijańskiej jako jedynie materialnych relikwów przeszłości, którym odpowiednio do potrzeb można nadawać inne przeznaczenie. Na przykład zabytkowe kościoły zamienia się na meczety, muzea lub sale teatralno-wystawowe, a nawet lokale gastronomiczne. Na tej samej zasadzie dokonuje się redefinicji symboliki chrześcijańskiej, która coraz częściej wykorzystywana jest do tego, aby raczej prowokować niż formować zmysł estetyczny. Towarzyszy temu *praktyczny agnostycyzm i obojętność religijna, wywołująca u wielu Europejczyków wrażenie, że żyją bez duchowego zaplecza*<sup>7</sup>. W rezultacie *wielu ludzi nie potrafi już łączyć ewangelicznego przesłania z codziennym doświadczeniem*, toteż napotykają oni trudność w przeżywaniu osobistej wiary we właściwym sobie kontekście społecznym i kulturowym. Z tej racji współcześni chrześcijanie nie potrafią bronić swej tożsamości i godności, gdyż popadli w „analfabetyzm religijny”, o którym mówił papież Franciszek w czasie spotkania z polskimi biskupami w ramach 31. Światowych Dni Młodzieży. Nierzadko jest tak, że deklarowanie czy wręcz manifestowanie swej niewiary staje czymś naturalnym, podczas gdy *wiara wymaga uwierzytelnienia społecznego*, które i tak nie znajduje powszechnej akceptacji<sup>8</sup>.

Dość charakterystycznym przejawem horyzontalizmu, świadczącym o utracie nadziei, jest lęk przed przyszłością. *Obraz jutra jest często bezbarwny i niepewny* – pisze święty Papież. – *Bardziej boimy się przyszłości, niż jej pragniemy*<sup>9</sup>. Lęk przed przyszłością rodzi egzystencjalną pustkę i utratę sensu życia, co szczególnie boleśnie dotyka młode pokolenie, utrudniając mu podejmowanie definitywnych wyborów życiowych. W konsekwencji powoduje to spadek dzietności, jak również zmniejszenie liczby powołań kapłańskich i do życia konsekrowanego<sup>10</sup>.

O chorobie horyzontalizmu świadczy zaburzenie więzi międzyosobowych i atomizacja życia społecznego, co skutkuje poczuciem osamotnienia i wyobcowaniem, a także instrumentalnym traktowaniem oraz wykorzystywaniem człowieka. Najbardziej jaskrawym tego przykładem jest pornografia i wszelkiego rodzaju komercjalizacja erotyki, a także różne formy współczesnego niewolnictwa i *handlu żywym towarem*<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> TAMŻE.

<sup>8</sup> TAMŻE; zob. też: W. SŁOMKA, *Profetyczne posłannictwo duchowości katolickiej wobec „społeczeństwa chorego na horyzontalizm”*, w: *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*, red. K. GÓZDŹ, K. KLAUZA i inni, t. 2, Lublin 2004, 200.

<sup>9</sup> EiE 8.

<sup>10</sup> Por. TAMŻE.

<sup>11</sup> Zob. H. WEJMAN, *Fragmentaryzacja egzystencji jako wyzwanie dla duchowości chrześcijańskiej*, w: *Kościół w życiu publicznym...*, t. 2, 161-166.

W dalszej perspektywie rodzi to konflikty etniczne, nasilenie postaw rasistowskich i napięć międzyreligijnych, szczególnie w sytuacji nieroztropnie sprowokowanego i niekontrolowanego napływu imigrantów z Bliskiego Wschodu.

W tej bardzo ogólnikowej charakterystyce horyzontalizmu nietrudno dostrzec fundamentalne *dążenie do narzucenia antropologii bez Boga i bez Chrystusa*<sup>12</sup>. Jak uczy św. Jan Paweł II, horyzontalizm czyni bowiem człowieka absolutnym centrum rzeczywistości, co paradoksalnie sprawia, że zanegowana zostaje niezbywalna wartość i godność człowieka. W miejsce personalizmu szerzy się nihilizm na polu filozofii, relatywizm na polu teorii poznania i moralności, zaś pragmatyzm i cyniczny hedonizm w życiu codziennym. Toteż  *europejska kultura sprawia wrażenie «milczącej apostazji» człowieka sytego, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał*<sup>13</sup>.

Innymi słowy, horyzontalizm odsłania głęboki kryzys antropologiczny, który coraz bardziej trawi społeczeństwo europejskie. Współczesny człowiek, zwłaszcza młody, dotkliwy głód nadziei usiłuje zaspokoić jedynie w ziemskiej przestrzeni, która jest „zamknięta na transcendencję”<sup>14</sup>. Czyni to, oczekując rajy obiecwanego przez naukę i technikę, naiwnie przyjmując głoszone przez sekty idee mesjanistyczno-apokaliptyczne, albo – jak mówił papież Franciszek do młodzieży podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie – *uganiając się za sprzedawcami fałszywych iluzji*, na które oprócz doznań wywoływanych pewnymi rodzajami rozrywki czy środkami psychoaktywnymi, składają się medycyntyne techniki dalekowschodnie i ezoteryka w każdej postaci<sup>15</sup>.

Jednakże – jak zauważa Jan Paweł II – mimo rozległych procesów laicyzacji obserwuje się *powszechną potrzebę duchowości*<sup>16</sup>, która jest znakiem budzącej się nadziei, pod warunkiem, że mieszkańcy Europy odnajdą przynajmniej elementarne jej zaspokojenie w autentycznej duchowości, która ma za przedmiot nadprzyrodzoną Transcendencję. Dobitnie przypomina o niej wciąż aktualne i żywe przesłanie maryjnych objawień w Fatimie. Znaczenie, jakie do nich przywiązywał zwłaszcza św. Jan Paweł II, pozwala widzieć w nich skuteczne antidotum na choro-

<sup>12</sup> EiE 9.

<sup>13</sup> Zob. J. MACHNIAK, *Antropologia bez Boga i bez Chrystusa*, w: *Kościół w życiu publicznym...*, t. 3, Lublin 2005, 381-389.

<sup>14</sup> EiE 10.

<sup>15</sup> Zob. A. SIEMIENIEWSKI, *Poszukiwanie ezoterycznych duchowości*, w: *Kościół w życiu publicznym...*, t. 2, 175-183.

<sup>16</sup> Por. NMI 33.

bę horyzontalizmu, która jak złośliwy nowotwór niszczy duchowo-moralną tkankę cywilizacji europejskiej.

## 2. Duchowe przesłanie objawień fatimskich

Jak powszechnie wiadomo, orędzie fatimskie obejmuje relacje z sześciu zjawień Maryi wobec trojga pastuszków: Hiacynty, Łucji i Franciszka, które miały miejsce od 13 maja do 13 października 1917 roku, a także poprzedzające je trzy zjawienia Anioła w latach 1915-1916. Późniejsze zjawienia Maryi, jakie otrzymywała już sama s. Łucja de los Santos między innymi w Cova da Iria wiosną 1921 roku, w Pontevedra 10 grudnia 1925 roku, w Tuy 13 czerwca 1929 roku oraz inne, nie zostały do tej pory ujawnione, bądź nie uzyskały jeszcze aprobaty Kościoła. Trudno zatem powiedzieć, czy wnoszą coś istotnego do wspomnianego orędzia.

Jak zawsze tego rodzaju przekazy profetyczne zawierają przesłanie werbalne i pozawerbalne. To ostatnie zawiera się w symbolach, znakach i zdarzeniach, wśród których w przypadku orędzia fatimskiego na szczególną uwagę zasługuje wizja piekła, prześladowania Kościoła i oglądany przez dziesiątki tysięcy ludzi tzw. cud słońca 13 października 1917 roku.

W bogatej treści orędzia fatimskiego, które jest stosunkowo szczupłe pod względem ilościowym, wyróżnić można co najmniej trzy główne wątki duchowego przesłania. Na pierwszym miejscu należy więc wskazać na wątek dogmatyczno-eschatologiczny. Jego zaś dopełnieniem jest wątek moralno-konwersyjny, jak również euchologiczno-ekspiacyjny. W tych trzech nurtach, które nie wyczerpują bogactwa orędzia fatimskiego, należy upatrywać remedium na śmiertelną chorobę cywilizacyjną współczesnej Europy, jaką – według myśli św. Jana Pawła II – jest horyzontalizm.

### 2.1. Wątek dogmatyczno-eschatologiczny

Od razu zaznaczmy, że objawienia fatimskie, które 13 X 1930 roku zostały zatwierdzone przez Kościół decyzją biskupa José Alves Correia da Silva – ordynariusza diecezji Lairii, na terenie której znajduje się sanktuarium fatimskie, nie budzą zastrzeżeń pod względem dogmatycznym. Wielokrotnie też były poddawane różnym badaniom i analizom teologicznym, chociażby w związku z procesem beatyfikacyjnym Hiacynty i Franciszka Marto. Nie należy jednak zapominać, że z jednej strony – jak każde objawienie prywatne – nie mogą stanowić wyłącznego źródła

dła teologii, zaś z drugiej – że do ich interpretacji należy stosować specjalne reguły hermeneutyczne<sup>17</sup>. Niemniej jednak ze względu na głęboką treść i zarazem poprawność dogmatyczną stanowią potężny impuls w zakresie budzenia wiary.

Jeśli zaś chodzi o samą zawartość objawień, to jak przed stu laty, tak obecnie wzbudzają one niesłabnące zainteresowanie. Podyktowane jest ono albo żywą wiarą, albo zwykłą ciekawością i potrzebą sensacji, co widać szczególnie w przypadku trzeciej tajemnicy fatimskiej, wokół której narosło wiele spekulacji i niedorzeczności. W każdym razie dla współczesnego Europejczyka, który „żyje tak, jakby Bóg nie istniał” i który ogranicza swą egzystencję do wymiaru doczesnego, objawienia fatimskie, odczytywane zwłaszcza w kontekście geopolitycznym dwudziestowiecznej Europy, zmuszają do uwzględnienia wymiaru nadprzyrodzonego. Dla zaistnienia i przebiegu niektórych procesów geopolitycznych i społecznych trudno bowiem znaleźć wyczerpujące przyчины naturalne<sup>18</sup>.

Szczególnie poruszający jest tzw. cud słońca, którego do dziś nie udało się wytłumaczyć za pomocą nauk empirycznych. Niezwykłość tego zjawiska, bardzo dobrze udokumentowanego przez ówczesne media, stanowi poważne wyzwanie dla współczesnych agnostyków.

Niezwykłe szokująca dla współczesnego człowieka, zarażonego chorobą horyzontalizmu, jest wizja piekła, która została ukazana w pierwszej tajemnicy fatimskiej. Bynajmniej nie zaspokaja ona dostrzegalnej dziś fascynacji okultyzmem czy demonologią, jednakże z całym realizmem ukazuje konsekwencje złego używania wolności, wskutek czego człowiek sam skazuje się na wieczne potępienie. Wizja ta nie pozwala więc na naiwne usprawiedliwianie swojej ignorancji religijnej i lekceważenie zasad moralnych. *Orędzie Fatimy* – mówił św. Jan Paweł II podczas beatyfikacji Franciszka i Hiacynty 13 V 2000 roku – *wzywa do nawrócenia, ostrzega ludzkość, aby nie stawiała po stronie Smoka, który «ogonem zmiata trzecią część gwiazd niebieskich i rzuca je na ziemię» (Ap 12, 41)*<sup>19</sup>.

Także główni bohaterowie objawień, a więc Matka Boża, która fatimskim dzieciom przedstawia się jako Królowa Różańca Świętego i wzywa ich do czci wobec Jej Niepokalanego Serca, jak również Anioł Poko-

<sup>17</sup> O kryteriach interpretacji prywatnych objawień, w tym także fatimskiego, pisał kard. J. Ratzinger w komentarzu teologicznym w: *Jan Paweł II w Fatimie. Trzecia tajemnica fatimska z komentarzem Kongregacji ds. Nauki Wiary*, Kraków 2000, 103-111.

<sup>18</sup> O wielu z nich piszą Grzegorz Górny i Janusz Rosikoń w książce pt. *Tajemnice Fatimy. Największy sekret XX wieku*, Izabelin-Warszawa 2016.

<sup>19</sup> Zob. J. SALIJ, *Fatimskie przypomnienie o potępieniu wiecznym*, w: *Niebo. Piekło. Czystycie. Spojrzenie Kościoła*, red. K. CZAPLA, Sekretariat Fatimski-Apostolicum, Ząbki 2011, 97-118.

ju, a ponadto w ostatnim październikowym objawieniu św. Józef i sam Pan Jezus, każdemu, kto interesuje się fatimskim przesłaniem, przypominają o rzeczywistości nadprzyrodzonej, o tym, że *nasza ojczyzna jest w niebie* (Flp 3, 20), i że *nie samym chlebem żyje człowiek* (Mt 4, 4; Łk 4, 4). Z tego wynika, że ludzka egzystencja nie może zostać ograniczona jedynie do ziemskiego horyzontu.

## 2.2. Wątek moralno-konwersyjny

W przesłaniu fatimskim na pierwsze miejsce wybija się wezwanie do nawrócenia i pokuty, szczególnie mocno wyartykułowane w tzw. trzeciej tajemnicy, kiedy *anioł, wskazując prawą ręką ziemię, powiedział mocnym głosem: «Pokuty, Pokuty, Pokuty»*. Nawrócenie i pokuta stanowi bowiem konieczny warunek spełnienia się nadprzyrodzonych obietnic, zwłaszcza tych, które dotyczyły odwrócenia groźby wojny i zachowania pokoju na świecie, jak również zaprzestania prześladowania Kościoła i pogardy dla wiary. Ponadto Maryja, ukazując się dzieciom fatimskim, nawrócenie i pokutę czyni warunkiem uzyskania łaski uzdrowienia czy zbawienia, o które prosiła Ją Łucja z myślą o innych.

Analiza fatimskiego orędzia pozwala dostrzec, że zawarte w nim wezwanie do nawrócenia i pokuty ma zarówno wymiar indywidualny, jak i społeczny, a poniekąd także globalny. Wychodzi ono naprzeciw smutnej prawdzie, że – jak zauważa św. Jan Paweł II w adhortacji *Reconciliatio et paenitentia* – obok grzechu indywidualnego nierzadkie mamy przypadki grzechu społecznego, które *są jednocześnie owocem, nagromadzeniem i zbiorem wielu grzechów osobistych*<sup>20</sup>. Jest to szczególnie dostrzegalne w naszych czasach, w których pod wpływem konsumizmu człowiek traci poczucie grzechu. Wiąże się ono ściśle z utratą wrażliwości na Boga i na transcendencję<sup>21</sup>.

Jak wskazano wyżej, jednym z przejawów choroby horyzontalizmu, który trawi duchowo-moralną tkankę społeczeństwa europejskiego, jest właśnie odrzucenie systemu wartości chrześcijańskich, które legły u podstaw cywilizacyjnej organizacji Starego Kontynentu. W tym kontekście fatimskie wezwanie do pokuty i nawrócenia niesie ze sobą szansę na przywrócenie właściwej hierarchii wartości, w której na pierwszym miejscu jest Bóg, a nie człowiek<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> RP 16.

<sup>21</sup> Por. TAMŻE, 18.

<sup>22</sup> Zob. S.T. ZARZYCKI, *Objawienia fatimskie jako pomoc w zrozumieniu i praktyce pokuty dzisiaj*, w: *Fatima. Z Maryją do Jezusa. Różaniec, szkaplerz i praktyki pokutne*, red. M. CHMIELEWSKI, Sekretariat Fatimski-Apostolicum, Ząbki 2013, 11-27.



Fatimskie wezwanie do pokuty i nawrócenia, które oznacza konieczność ascezy, umartwienia i samoograniczenia, dla europejskiego społeczeństwa, przyzwyczajonego do wygody i pogoni za nieograniczoną przyjemnością, wydaje się czymś anachronicznym. Jest jednak rzeczą niezbędną nie tylko dla duchowego postępu każdego chrześcijanina<sup>23</sup>, ale także dla uchronienia się przed antropologiczną, kulturową i moralną autodestrukcją.

### 2.3. Wątek euchologiczno-ekspiacyjny

Wraz z centralnym wezwaniem do pokuty i nawrócenia, w orędziu fatimskim czołowe miejsce zajmuje modlitwa. Świadczy o tym fakt, że angelofanie, które poprzedzały zjawienia się Maryi, dotyczyły przede wszystkim modlitwy. Według pouczenia, jakie wówczas otrzymały dzieci, modlitwa chrześcijanina powinna mieć ukierunkowanie trynitarne i zarazem eucharystyczne. Anioł Pokoju zaprasza bowiem dzieci do udziału w Uczcie eucharystycznej, a zarazem uczy je, jak mają adorować Boską Trójcę w tajemnicy Eucharystii<sup>24</sup>.

Również Maryja, przynajmniej parokrotnie, zaprasza dzieci do odmawiania różańca we właściwej formie. Ich bowiem sposób tej praktyki pobożnej ograniczał się do prostego powtarzania pierwszych słów Pozdrowienia Anielskiego. Przy tej okazji Maryja przedstawiła się jako Królowa Różańca Świętego. Wydaje się, że zadanie gorliwego odmawiania różańca Maryja w sposób wyjątkowy powierzyła Franciszkowi Marto. Znamienne jest bowiem to, że od czasu objawień chłopiec ów praktycznie do końca swego młodzieńczego życia nie rozstawał się z kościołem, gdzie żarliwie modlił się na różańcu. Jak po latach zeznała s. Łucja de los Santos, cała trójka dzieci dokładała wiele wysiłku, aby codziennie gorliwie wypełnić tę praktykę. Wezwanie do modlitwy różańcowej zdaje się zatem stanowić osnowę całego orędzia fatimskiego<sup>25</sup>.

Nasuwa się w tym miejscu pewna analogia do czasów św. Piusa V, który w obliczu inwazji muzułmańskiej na Europę, wezwał cały Kościół

<sup>23</sup> O konieczności podejmowania ascezy przypomina *Katechizm Kościoła Katolickiego* w słowach: *Droga do doskonałości wiedzie przez Krzyż. Nie ma świętości bez wyrzeczenia i bez walki duchowej. Postęp duchowy zakłada ascezę i umartwienie, które prowadzą stopniowo do życia w pokoju i radości błogosławieństw* (nr 2015).

<sup>24</sup> Zob. M. KOWALCZYK, *Objawienia Anioła z Fatimy z punktu widzenia wiary w Eucharystię*, w: *Fatima i Eucharystia. Spojrzenie Kościoła*, red. M. KOWALCZYK, Sekretariat Fatimski-Apostolicum, Ząbki 2012, 9-28.

<sup>25</sup> Zob. T. PASZKOWSKA, *Różaniec – szkołą cnót teologicznych*, w: *Fatima. Z Maryją do Jezusa. Różaniec, szkaplerz i praktyki pokutne...*, 45-57; M. CHMIELEWSKI, *Różaniec – szkołą ascezy*, w: TAMŻE, 59-69.

na Starym Kontynencie do żarliwej modlitwy na różańcu. Rozstrzygająca bitwa morska pod Lepanto jesienią 1571 roku, nie mająca z militarnego punktu widzenia szans powodzenia, zadała druzgocącą klęskę kilkakrotnie większej potędze tureckiej, co jednoznacznie odczytano jako nadprzyrodzoną interwencję Maryi w odpowiedzi na modlitwę różańcową. Dla upamiętnienia tego niezwykłego wydarzenia papież ustanowił na dzień 7 października liturgiczne święto (obecnie wspomnienie) Matki Bożej Zwycięskiej – Matki Bożej Różańcowej.

Historia duchowości zna więcej podobnych przykładów ocalających interwencji Królowej Różańca. Na tej podstawie w fatimskim wezwaniu do modlitwy, szczególnie różańcowej, można upatrywać nadziei na ocalenie europejskiej tożsamości.

Zgodnie z przesłaniem fatimskim nie tylko różaniec, ale w ogóle modlitwa jako taka ma być gorliwie podejmowana przede wszystkim za grzeszników i w duchu wynagrodzenia za grzechy ludzi, o czym najpierw przypominał Anioł Pokoju, a następnie Matka Boża, upominając się o nabożeństwo pięciu pierwszych sobót. To wynagrodzenie ze strony wiernych ma być adresowane do Jej Niepokalanego Serca, a przez nie do Boskiego Serca Jezusa, jak to podkreśla w swoim komentarzu teologicznym kard. Josef Ratzinger<sup>26</sup>.

Często ponawiane w orędziu fatimskim wezwanie do modlitwy, dla współczesnego Europejczyka, który doświadcza skutków horyzontalizmu, stanowi szansę wyjścia poza krąg immanencji w stronę transcendencji, a tym samym wzniesienia się na poziom duchowości. Nawiązując do tego warto przypomnieć, że kard. Karol Wojtyła istoty duchowości upatruje we wrodzonej zdolności człowieka do autotranscendencji<sup>27</sup>. Tak rozumianą duchowość, zakorzenioną w naturze człowieka, należałoby określić jako antropogeniczną. Jest ona u podstaw duchowości religijnej, o której można mówić wówczas, gdy przedmiot odniesienia owej zdolności do transcendowania ujmowany jest w kategoriach soteryjnych, czyli jako ten, który może zbawić, ocalić egzystencję i nadać jej sens. Tak rozumiana duchowość religijna, czy to judaistyczna, chrześcijańska, islamska, hinduistyczna czy inna, najpełniej wyraża się w modlitwie<sup>28</sup>. Przypomniał o tym św. Jan Paweł II w liście apostołskim *Novo millennio ineunte*, gdzie pisze o obserwowanej współcze-

<sup>26</sup> J. RATZINGER, *Komentarz teologiczny*, w: *Jan Paweł II w Fatimie...*, 112; zob. W. ŁASZEWSKI, *Wynagrodzenie Niepokalanemu Sercu Maryi*, w: *Niepokalane Serce Maryi. Spojrzenie Kościoła*, red. K. CZAPLA, Sekretariat Fatimski-Apostolicum, Ząbki 2011, 71-85.

<sup>27</sup> K. WOJTYŁA, *Osoba i czyn*, Kraków 1985 (wyd. 2), 218-221.

<sup>28</sup> Zob. P. M. SOCHA, *Przemiana. W stronę teorii duchowości*, Kraków 2014, 24-28.

śnie powszechnej potrzebie duchowości, która w znacznej mierze ujawnia się właśnie jako nowy głód modlitwy<sup>29</sup>. Wynika z tego, że pielęgnowanie modlitwy otwiera człowieka na wymiar transcendentny, o czym świadczy zarówno religijne doświadczenie chrześcijańskie, jak i pozachrześcijańskie, na przykład dalekowschodnie, będące przedmiotem fascynacji ludzi Zachodu.

Ważną rolę w dziele wynagradzania za grzechy ludzi w objawieniach fatimskich odgrywa pokorne podejmowanie ofiar i przyjmowanie cierpienia. Do składania nawet małych umartwień za grzeszników fatimskie dzieci zostały zachęczone podczas drugiej angelofanii. To samo poleciła im czynić Maryja 13 maja 1917 roku, pytając je, czy chcą ofiarować się Bogu i znosić wszystkie cierpienia, które On ześle jako zadośćuczynienie za grzechy, którymi jest obrażany i jako prośbę o nawrócenie grzeszników. Temat ten powrócił w czwartym zjawieniu, jakie miało miejsce 19 VIII 1917 roku, w czasie którego Maryja skierowała zachętę: *Módlcie się, módlcie się wiele, czyńcie ofiary za grzeszników, bo wiele dusz idzie na wieczne potępienie, nie mają bowiem nikogo, kto by się za nie ofiarował i modlił*. Miesiąc później Maryja potwierdziła, że te pokuty, jakie sobie dzieci nałożyły, podobają się Bogu.

Naśladowanie postawy fatimskich wizjonerów, mimo iż obce hedonistycznej mentalności współczesnego człowieka, może mieć dla niego bezcenny walor uzdrawiający duszę i ciało. Skoro bowiem w trosce o piękno i sprawność ciała hołduje się dość powszechnej modzie różnych treningów, diet i klubów fitness, o ileż więc bardziej zasadne jest podejmowanie wysiłku motywowanego miłością Boga i człowieka. W ten sposób zarazony chorobą horyzontalizmu człowiek, odwraca wzrok od siebie, a wznosi go ku górze, skąd spodziewa się pomocy (por. Ps 121, 1).

Modlitwa i związane z nią akty pokuty, podejmowane w duchu ekspiacji, dla współczesnego człowieka mają ponadto ten walor, że wyzwala ją go z egoistycznego zamknięcia się w sobie i otwierają na innych, na problemy otoczenia oraz świata.

\*\*\*

W przedmowie do bogato ilustrowanej książki Grzegorza Górnego i Janusza Rosikononia pt. *Tajemnice Fatimy. Największy sekret XX wieku*, czytamy, że *wydarzenia, do których doszło w 1917 roku w Fatimie, były*

---

<sup>29</sup> NMI 33.

najbardziej doniosłymi objawieniami prywatnymi nie tylko w XX wieku, ale w całej historii katolicyzmu. [...] Zainspirowały miliony ludzi na kuli ziemskiej do modlitewnej krucjaty. Angażowały uwagę aż sześciu papieży [...]. Żadne inne objawienie prywatne nie doczekało się tak rozbudowanej oficjalnej interpretacji na poziomie Stolicy Apostolskiej. [...] Orędzie z Fatimy, według dwóch papieży – Jana Pawła II i Benedykta XVI – wywarło wpływ na losy świata i zmieniło bieg historii<sup>30</sup>.

Natomiast wspomniany Benedykt XVI, nawiedzając sanktuarium fatimskie 13 V 2010 roku powiedział: *Łudzi się ten, kto sądzi, że pro-rocka misja Fatimy się zakończyła. Tutaj odżywa plan Boga...* Fatima zatem nie wyczerpała jeszcze swojego potencjału profetycznego i nadal zachowuje swą aktualność, gdyż to orędzie ma tajemniczą siłę oddziaływania na ludzkie sumienia. Stanowi więc skuteczne antidotum na jedną z najbardziej dotkliwych i niebezpiecznych chorób cywilizacji zachodniej, jaką jest według św. Jana Pawła II horyzontalizm – redukcjonistyczna wizja człowieka i świata.

Ks. prof. dr hab. Marek Chmielewski  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ul. Ignacego Czumy 66/1  
PL – 20-153 Lublin

e-mail: cechaem@gmail.com

## Bibliografia

- Chmielewski M., *Różaniec – szkołą ascezy*, w: *Fatima. Z Maryją do Jezusa. Różaniec, szkaplerz i praktyki pokutne*, red. M. Chmielewski, Sekretariat Fatimski-Apostolicum, Ząbki 2013.
- Górny G., Rosikoń J., *Tajemnice Fatimy. Największy sekret XX wieku*, Izabelin-Warszawa 2016.
- Jan Paweł II, *Audiencja dla przedstawicieli związków zawodowych i przedsiębiorców* (2 V 2000), w: Jan Paweł II, *Europa zjednoczona w Chrystusie. Antologia*, wybór i opr. L. Sosnowski, G. Turowski, Kraków 2002.
- Jan Paweł II w Fatimie. Trzecia tajemnica fatimska z komentarzem Kongregacji ds. Nauki Wiary*, Kraków 2000.
- Kowalczyk M., *Objawienia Anioła z Fatimy z punktu widzenia wiary w Eucharystię*, w: *Fatima i Eucharystia. Spojrzenie Kościoła*, red. M. Kowalczyk, Sekretariat Fatimski-Apostolicum, Ząbki 2012.

<sup>30</sup> G. GÓRNY, J. ROSIKOŃ, *Tajemnice Fatimy. Największy sekret XX wieku*, Izabelin-Warszawa 2016, 5.

- Łaszewski W., *Wynagrodzenie Niepokalanemu Sercu Maryi*, w: *Niepokalane Serce Maryi. Spojrzenie Kościoła*, red. K. Czapla, Sekretariat Fatimski-Apostolicum, Ząbki 2011.
- Machniak J., *Antropologia bez Boga i bez Chrystusa*, w: *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*, red. K. Gózdź, K. Klauza i inni, t. 3, Lublin 2005.
- Mariański J., *Nowa duchowość jako megatrend społeczno-kulturowy – mit czy rzeczywistość*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne” (2015) nr 13(4).
- Pasek Z., *Nowa duchowość. Konteksty kulturowe*, Kraków 2013.
- Paszkowska T., *Różaniec – szkoła cnót teologicznych*, w: *Fatima. Z Maryją do Jezusa. Różaniec, szkaplerz i praktyki pokutne*, red. M. Chmielewski, Sekretariat Fatimski-Apostolicum, Ząbki 2013.
- Posacki A., Borkowski R., *Globalizm*, w: *Encyklopedia „białych plam”*, red. A. Winiarczyk i inni, t. 7, Radom 2002.
- Salij J., *Fatimskie przypomnienie o potępieniu wiecznym*, w: *Niebo. Piekło. Czyścić. Spojrzenie Kościoła*, red. K. Czapla, Sekretariat Fatimski-Apostolicum, Ząbki 2011.
- Siemieniowski A., *Poszukiwanie ezoterycznych duchowości*, w: *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*, red. K. Gózdź, K. Klauza i inni, t. 2, Lublin 2004.
- Słomka W., *Profetyczne posłannictwo duchowości katolickiej wobec „społeczeństwa chorego na horyzontalizm”*, w: *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*, red. K. Gózdź, K. Klauza i inni, t. 2, Lublin 2004.
- Socha, P.M., *Przemiana. W stronę teorii duchowości*, Kraków 2014.
- Wejman H., *Fragmentaryzacja egzystencji jako wyzwanie dla duchowości chrześcijańskiej*, w: *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*, red. K. Gózdź, K. Klauza i inni, t. 2, Lublin 2004.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn*, Kraków 1985.
- Zarzycki S.T., *Objawienia fatimskie jako pomoc w zrozumieniu i praktyce pokuty dzisiaj*, w: *Fatima. Z Maryją do Jezusa. Różaniec, szkaplerz i praktyki pokutne*, red. M. Chmielewski, Sekretariat Fatimski-Apostolicum, Ząbki 2013.

## The message of Fatima as the remedy for the European disease of horizontalism

(Summary)

The modern Europe faces above all the anthropological and spiritual crisis, which John Paul called “horizontalism” (cf. EiE 34). It is a worldview disdaining of the transcendental dimension of a human life and deprives of hope. A deprivation of hope ravages the community with God, the social closeness and identity of person. The horizontalism causes “a particular way the loss of Europe’s Christian memory and heritage, accompanied by a kind of practical agnosticism and religious indifference whereby many Europeans give the impression of living without spiritual roots and somewhat like heirs who have squandered a patrimony entrusted to them by history” (EiE 7).

The effective remedy for the malady of horizontalism it's the embrace with faith of the message of Fatima and the implementation it into the life of individual persons and whole European society.

Fatima's message includes a few topics which have got an exceptional role for the citizens of Europa today in the restoring their sensibility on the transcendency and inimitable value of human being. They are: vision of hell reminding the eternal punishment because the God was neglected, necessity of conversion, need of prayer and penitence. These attitudes can rescue the faith in the European's society and its identity.

**Keywords:** Anthropology, Fatima, Marian apparitions, Marian spirituality, horizontalism, St. John Paul II, Europe.

**Słowa kluczowe:** Antropologia, Fatima, objawienia maryjne, duchowość maryjna, horyzontalizm, św. Jan Paweł II, Europa.